



Orka Iława wygrywa 86:85! „Ten wynik doskonale odzwierciedla kumulację wielkich emocji” [FOTORELACJA - ZOBACZ ZDJĘCIA]

data aktualizacji: 2022.01.11



W meczu 3. kolejki zawodnicy Orki Iława Basketball odnieśli wyczekiwane pierwsze zwycięstwo. Widzimy duży postęp, przyznają z zadowoleniem szkoleniowcy.

3. kolejka 3. ligi WMZKOSZ

Iława, 9 stycznia

Orka Iława Basketball - Chojnicki Klub Sportowy Kolejarz

86:85 (22:22, 26:15, 22:31, 16:17)

Skład Orki: Bartosz Dziewulski, Hubert Bajer, Jakub Oleksów, Tomasz Stępień, Alan Szmyciński, Patryk Maliszewski, Jacek Markowski, Aleksander Szczypski, Bartosz Zbysiński, Jakub Jurczak, Mateusz Sawicki, Jakub Suski.

Tak ten mecz relacjonuje iławski klub.

Niedzielnny mecz rozegraliśmy w samo południe.

Już przed jego rozpoczęciem wiedzieliśmy, że zawodnicy z Chojnic będą opierać swoją grę na sile fizycznej. Drużyna gości wyraźnie odznaczała się dobrymi warunkami fizycznymi, co pozwoliło nam przewidzieć, że będą oni naciskać na grę pod kosz. Zadaniem naszych zawodników było grać szybko, dynamicznie i budować rytm meczu podaniami tak, aby zrównoważyć siłę przeciwnika.

W pierwszej połowie meczu scenariusz działał - nasz plan został zrealizowany. Wartka gra rozgrywających, popisy strzeleckie Jacka Markowskiego, który odważnie penetrował kosz, oraz 3 rzuty za 3 punkty Patryka Maliszewskiego zagwarantowały nam prowadzenie.

Dodatkowo solidna gra w defensywie naszych podkoszowych dość szybko zniwelowała różnicę w sile fizycznej - Jakub Suski, Tomasz Stępień oraz Jakub Jurczak mądrze odpierali ataki. Lekcje zostały odrobione i do pierwszej przerwy wynik wynosił 48:37 dla Orki.

W drugiej połowie po raz kolejny dopadł nas syndrom trzeciej kwarty, która budzi nasze demony w każdym z rozegranych spotkań. Zawodnicy przeciwnej drużyny zaczęli wyrównywać bilans. W pewnym momencie przegrywaliśmy już jednym punktem, co, w wyniku minionych doświadczeń meczowych, wprowadziło do naszej gry element niepewności.

W ostatniej części spotkania, mimo niesłabnących emocji, nasi zawodnicy otrzepali pióra i na minutę przed końcem spotkania objęliśmy sześciopunktowe prowadzenie. Niestety, niewiele brakowało, a oddalibyśmy zwycięstwo ze względu na 6 straconych rzutów osobistych.

Jednak w to niedzielne popołudnie szczęście było po naszej stronie i ostatecznie wygraliśmy 86:85. Ten wynik doskonale odzwierciedla zaciętą walkę, presję czasu i wyniku oraz kumulację wielkich emocji, które towarzyszyły zarówno na boisku, jak i na trybunach.

Po 3 rozegranych spotkaniach, z bilansem 2 przegranych i 1 wygranej, widzimy duży postęp. Ze spotkania, na spotkanie nasza drużyna rozwija skrzydła i nabiera meczowej ogłady.

Poprawa jest widoczna w wielu elementach. Defensywa funkcjonowała znacznie lepiej - zawodnicy przeciwni nie zdobywali już tylu łatwych punktów. W ataku z kolei dzięki fantastycznemu popisowi Jacka Markowskiego, aktywności Patryka Maliszewskiego, czy Kuby Jurczaka, a także rosnącej odwadze i skuteczności reszty drużyny mecz zakończył się z korzyścią dla nas.

Punkty zdobywali:

Jacek Markowski (44), Patryk Maliszewski (20), Jakub Jurczak (11), Jakub Suski (7), Tomek Stępień (2), Bartosz Zbysiński (2).

Doskonale zdajemy sobie sprawę, jak wiele elementów wymaga poprawy i doskonalenia, ale powoli nasza praca zaczyna kiełkować i, kto wie, może w przyszłości będziemy zbierać jej owoce.

Dziękujemy naszym sponsorom oraz kibicom, którzy jak zwykle nie zawiedli i wspierali nas w tym emocjonującym oraz pełnym zwrotów akcji meczu.

Następny mecz rozegramy w lutym, na który bardzo serdecznie zapraszamy! Znowu spotkamy się w Hławie, tym razem na rewanżu z Wilkami Ełk.

Do zobaczenia!

Tekst: Orka Hława Basketball/red. kontakt@infoilawa.pl.

Zdjęcia: Andrzej Musiński.

~~galeriaspc~~6882~~

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/66427-orka-ilawa-wygrywa-86-85-ten-wynik-doskonale-odzwierciedla-kumulacje-wielkich-emocji-fotorelacja-zobacz-zdjecia>